

WIADOMIENIENSKI KURIER POLSKI

Orzechowa 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-11-4-6
Prenumerata miesięczna zł. 4.
z odnośniami 3 pres: poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 112 Rok I.
GRODNO
sobota 22 listopada 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń składających się z 8-mi słupkami. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w następnym numerze, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Z [sali odczytowej]

Ekonomiczne podłoże dziejów polskich

Prof. Feliks Koneczny

Z inicjatywy Dyrekcji Gimnazjum Męskiego im. A. Mickiewicza w Grodnie, prof. Uniwersytetu Wileńskiego Feliks Koneczny, wygłosił pod powyższym tytułem dwa odczyty w sali rekreacyjnej wzmiankowanego gimnazjum. Wykłady te zasadniczo zostały zakrojone do skali audytorjum wychowawców gimnazjum, lecz dzięki Dyrekcji p. Dąbrowskiego, miały na nie wpływ wolny i szersze sfery społeczeństwa miejscowego.

Pierwszy wykład odbył się dla młodzieży męskiej w sobotę 16 b. m., zaś drugi w niedzielę 16 b. m. o godz. 5-ej po poł. dla młodzieży żeńskiej. Na ostatnim obełga była znaczna część inteligencji ze sfer wyzwolonych zawodów, urzędniczych i obywatelskich, przeważnie bliższej rodziny uczącej się młodzieży.

Geneza wykładu była przewodnią myślą prof. Konecznego, który już w ogłoszonych dawniej dziełach swych, kładzie nacisk na gospodarczy rozwój miast polskich, których upadek spowodował w konsekwencji upadek państwa.

Idąc po tej linii prostej, prof. K. w wyczerpującym wykładzie zilustrował cyframi i datami historię „urbanizacji miast” w pierwszej Rzeczypospolitej. Powiada, że miasta, które kwitły i promieniowały na całe państwo:

Szczególnym bogactwem miasta polskie cieszą się w okresie od Kazimierza Wielkiego do Zygmunta Starego. Ten okres, „kwitnący” otwiera Polska droga handlowa przez Lwów na Bliski Wschód aż do Konstantynopola, a ze Wschodu za pośrednictwem kupców ormiańskich powstaje handel i tranzytowy przez Lwów—Lublin—Kraków do Niemiec.

Omawiając historycznie znane etapy wielkiej polskiej polityki Bolesławów, szanowny prelegent prof. Koneczny dobitnie podkreślił, iż ci wielcy królowie zdawali sobie najzupełniej jasno sprawę, z tego, że potęgą Polski leży nad Bałtykiem, będącym ujściem głównej arterji wodnej Wisły, oraz nie mniej ważne łożysko Odry było przedmiotem ich trosk, popartych

czytaniem w bitwach z Niemcami Bolesława Chrobrego i Bolesława Krzywoustego. Najlepszym spadkobiercą tych wielkich myśli państwowych Bolesławów był Kazimierz Jagiellończyk, prowadzący uparcie 13-letnią wojnę z Krzyżakami, wojnę zwycięską, a jednak połowicznie zakończoną z braku pieniędzy... Gdyby skarb był jeszcze pełen, Kazimierz Jagiellończyk 13-letnią wojnę doprowadziłby niewątpliwie do zgniecenia gniazda, z którego wyrósł potęgą dzisiejszych Prus a z nich jednolitej Rzeczypospolitej.

Późniejsze walki z Turcją, odpiertanie napadów tatarsko-kozackich, słowny „Potop” — ostatnia Polska, która ubożając, nie posiada już pieniędzy na wojny z zachłannością sąsiadów i powoli w ubóstwie dochodzi do stanu rozpacziwego, który za Sasów cofa stan umysłowy Polski o parę wieków wstecz.

Przed okresem „Potopu” jedynie Władysław IV usiłuje poprawić politykę mocarstwową, tworzy flotę polską dla ochrony Bałtyku, ale i ten wysiłek — na skutek pustego skarbu państwa — zostaje bez poważnego wpływu na dalsze losy Rzeczypospolitej.

Wówczas kiedy Polska pozostaje w impasie, potężniejsza Rosja i Niemcy, gdzie kwitnie handel, rozwija się Hanza (wolne miasta), a Polska próbując ostatecznym wysiłkiem dźwignąć się z upadku prowadzi wojnę dynastyczną z Sasiem o zwycięstwo i kandydaturę narodowego Leszczyńskiego. Wojnę tę wygrał August Mocny, bo był w porównaniu z Leszczyńskim „potentatem finansowym”.

Reasumując prof. Koneczny wskazał na te okoliczności, w których miasta polskie, względnie miasta osiedlone przez Niemców, którzy się z czasem spolonizowali — zostały opanowane przez Żydów. Otóż — według prof. Konecznego — osiedlanie się w Polsce Żydów zaczęło się nie za Kazimierza Wielkiego, lecz po zwycięstwie od Kazimierza Jagiellończyka i trwało intensywnie do drugiej połowy 17 wieku. W tym czasie, mającym 85 lat wojen, a tylko 15 lat pokoju, nastąpił upadek miast polskich, skończyła się „urbaniza-

cja kraju”. Upadające miasta były „złotym jabłkiem” dla Żydów, za sobych wówczas w olbrzymie finansy. Państwo stacza się ku przepaści — nie posiada już własnej polityki zagranicznej, która za Polskę prowadzą inne Państwa, czego klasycznym dowodem była — wzmiankowane wyżej — wojna Sasa z Leszczyńskim. Następuje upadek produkcji rolnej, która równa się 1/4 produkcji Francji i Holandji; mimo, że terytorjum ostatniej równa się 1/2 terytorjum owoczesnej Polski. Powraca handel oceaniczny i powstaje żegluga morska, której jeden okręt parowy przywozi — z Ameryki lub Indji — żywność na 14 tysięcy ludności. Z chwilą powstania handlu oceanicznego i żeglugi parowej, staje się oczywistym fakt, że tylko społeczeństwa przemysłowe mogą się stać bogatymi.

Na t. zw. Litwie hist. miast nie było; tutaj zakładano „Krolewsczyzny”, a dopiero w drugiej połowie 16 i w pierwszej 17 wieku tworzone miasta za wzorem Kołomyj. Jednak już za czasów „Sejmu czteroletniego” szacowano 115 dla braku ludzi na stanowiska Burmistrzów i z powodu ogólnej ciemnoty mieszkańców tych ziem. Tylko 11 większych miast wytrzymało próbę ekonomiczną.

Upadająca Polska za czasów Stanisława Augusta zaczyna to rozumieć, rwie się ku oświeceniu, stawia pierwsze kroki w przemyśle, zaznaczającym się i w „Grodzieńszczyźnie” przez Tysenhauzena, pomimo braku specjalnego ekonomicznego wykształcenia wydatki w Warszawie znakomity Dziekan Handlowy, którego artykuły i dzieła byłyby jeszcze aktualne. Niestety! Brak własnej siły zbrojnej a ingerencja zbrojna wrogich sąsiadów; rozwój ekonomiczny upadającej Polski niemożliwa. Uchwala „Czteroletniego Sejmu” o 100.000 armji staje się bezprzedmiotową, dla braku pieniędzy, a zwłaszcza po „odłożeniu” wniosku posła Jacka Jasińskiego o wypuszczeniu na 80 milionów biletów kredytowych. Dopiero instrukcja Kościuszkowska umiała wyzyskać ten środek płatniczy.

Za czasów Księstwa Warszawskiego Polska wykazuje tężyźnię i wielką ofiarność patriotyczną na rzecz armji ciężarów wojen Napoleońskich. To też z upadkiem Napoleona nastąpiło ogólne bankructwo wszystkich sfer społecznych, wyczerpanych ofiarami życia i mienia. Kongres Wiedeński z r. 1815

zapowiadał nam jedność gospodarczą przez zniesienie granic celnych trzech zaborów, — a żyćcie przyniosło Polsce inkwizycyjną politykę gospodarczą. Specjalnymi taryfami i cłami zabijano nas. Dzięki tylko wysiłkom Fr. Skarbkę i ks. Druko Lubbeckiego w zaraniu 19 w. „powoli nabieraliśmy sił. Gospodarkę Lubbeckiego to złoty świt w dziejach ekonomicznych Polaków. Tęcza Łódź, Białe i Bielska już w roku 1824 miały w kasie 14 milionów zł. rezerwy, które zamierzeli przeznaczyć na budowę fabryki broni. Kto wie — mówi prof. Koneczny — czy rewolucja 1830—31 r. byłaby upadła, gdyby fabryki broni były już gotowe? Rewolucja wybuchła, zdaniem prof. K., przedwcześnie. Lubbecki w roku 1830—31 miał już 38 milionów złotych rezerwy.

Wiek 19-ty, zaznaczył prof. K., jest wiekiem bogactwa się Europy, oprócz Polski, w której tempo przemysłu było jeszcze bardzo słabe. Po upadku powstania 1863 r. Minister Francji Thiers, w odpowiedzi na pytanie delegacji polskiej, co mamy czynić? odrzekł: „Bogactwo!”

Gdyby zdolność polska opanowała grunt ekonomiczny, gdybyśmy opanowali miasta i przeprowadzili „urbanizację kraju”, naprawdę moglibyśmy „świat zadziwić”, to też apelując do Młodzieży, wzywają ją prof. Koneczny, do czynów wielkich, gdyż na młodemu pokoleniu współczesnej Polski leży obowiązek doprowadzenia Polski do potęgi mocarstwowej, odzyskania miast polskich i użytkowania gromadzącego się u nich bogactwa na rzecz Całego Narodu. Od matron przejęć musimy do czynów. To rzecz wykonać, gdyż w zakresie materji — kończy prof. Koneczny — niema rzeczy nie wykonalnych!

Gromkie oklaski były odpowiedzią i podzięką za tak pouczającą prelekcję prof. Konecznego.

Wprawdzie sprawozdawcy nasuwają się pewne uwagi krytyczne z punktu widzenia socjologicznego, ale z uwagi na to, że odczyt był wygłoszony przez historyka, który według wstępnych słów prof. Konecznego przedstawia tylko prawdę (indywidualną — przep. spraw.) — nie więcej — ponad pobieżny skrót pamięciowy odczytu — (bez stenograf. notatek) — dać mi „nie uchodzi”.

Veritas.

Teatr Miejski — Poniedziałek 24 listopada 1924 r.

Tylko jeden koncert

Dymitra SMIRNOWA

wszechświatowej sławy, tenora petersburskiej i moskiewskiej opery. Program bogatego repertuaru składa się z arji oper: „Rigoletto”, „Pola wicz peret”, „Toska”, „Euganysz Oniegin” i wśród licznych pieśni wykona znakomity artysta słynny romans

„Dokąd, dokąd ty odeszłaś“...

Początek o g. 9 wiecz. Bilety w księgarni Iberskiego, a w dzień koncertu w kasie teatru od g. 7.

KRONIKA

Koncert Dymitra Smirnowa

Po daniu 25 koncertów w państwach Nadbałtyckich Dymitr Smirnow, w przejeździe do Warszawy, daje swój jedyny koncert w Grodnie.

Po turnee, odbytem w Polsce, artysta wszechświatowej sławy, wyjeżdża do Ameryki, dokąd został zaangażowany przez znakomitego impresarja D-ra Sirote.

Wszystkie koncerty w Państwach Nadbałtyckich odbyły się pod hasłem pożegnania Dymitrego Smirnowa, odjeżdżającego na drugą półkulę.

Sądzimy, że Grodno pożegna wielkiego artystę, wypełniając szczerze w dniu 24 b. m. salę Teatru Miejskiego.

Ostatnia sobótka

Dnia 22 b. m. odbędzie się ostatnia przed adwentem „sobótka” tańcowa na Zamku.

Wobec ogólnie ciężkich czasów żadna zabawa nie cieszy się taką frekwencją jak to miało miejsce w latach ubiegłych, pomimo to jednak „Sobótka” ma swoją sławę i licznych zwolenników ze względu na wczesny początek i koniec zabawy od 9—2 w nocy, brak obowiązku przywdziewania balowego stroju, na sobótkach bowiem strój zwyczajny jest wystarczający, brak wszelkich pobocznych celów zabawy prócz samej zabawy a przeto absolutna pewność, że prócz wejścia nic nas do jakichkolwiek wydatków nie zmusza i nie obowiązuje, co wpływa na swobodę i humor zabawy. Wobec powyższego należy wnioskować, że zapowiedź dłuższej przerwy w urządzaniu tych sympatycznych zabaw, zmobilizuje potężną armię zwolenników Sobótek, którzy z ostatniej skorzystają zechcą aby wyhasać się na całe tygodnie długiego adwentu. Wejście i zł. dla oficerów i ich rodzin 50 gr.

Odgłosy z prowincji

(kor. wł.)

Krynki

Tajemniczy samochód

Na szosie Brzostowica Mała — Krynki przed kilku dniami został

przejechany samochodem gospodarz z Małobrzostowickiej gminy.

Policja brzostowicka, zająwszy się tą sprawą, przestała gospodarza z polamanymi nogami do szpitala w Krynkach w celu wydania orzeczenia lekarskiego i udzielenia (poszkodowanemu choćby pierwszej koniecznej pomocy. Miejscowy lekarz szpitala epidemicznego w Krynkach dowiedziawszy się, że gospodarz ów został przejechany przez samochód znanego mu osobście obywatela z Małobrzostowickiej gminy, odmówił wydania orzeczenia i wszelkiej pomocy lekarskiej, tłumacząc się brakiem chirurgicznych instrumentów, a tem bardziej iż takich chorych nie lubi. Chorego bez żadnej pomocy, w stanie beznadziejnym, odwieziono do domu.

Nie pierwszy to wypadek ozięłej opieki lekarskiej w Krynkach, wypływającej z obowiązków zawodowego i chrześcijańskiego. Dla uzasadnienia tegoż niech posłuży następujący fakt: Przed dwoma laty kolejno po sobie zdarzyły się dwa wypadki zatrucia wódką, pochodzącą, jak niesie wieść, z tajnych niekoncesjonowanych, domowych fabryk wódek, wyrabianych z nieznanymi surowców.

Chorych przywieziono kolejno po pewnym czasie w stanie nieprzytomnym do szpitala w Krynkach, lekarz skonstatował w obu wypadkach opilstwo, nie zastosowując przy tem żadnego środka zaradczego, zaznaczając, że po wyspaniu się choroba przejdzie... Choroba jednak nie przeszła i nastąpiła już lekarz skonstatował tylko śmierć i i na tem praktyka lekarska skończyła się — na niekorzyść pacjentów.

Obaj denaci zajmowali poważne stanowiska w rodzinie, pierwszy starszy wiekiem pozostawił żonę i dzieci bez żadnego zaopatrzenia, drugi z nich młody, jedyna pociecha i podpora w starości matki pozostającej na jego utrzymaniu.

W Europie Zachodniej lekarze za zaniedbanie w leczeniu chorego bywają pociągani do odpowiedzialności sądowej, ale w grodzieńskim powiecie tego się nie praktykuje.

D. Jamont.

P. S. W ostatniej chwili dowiedziałem się, że uszkodzony przez automobil pochodzi ze wsi Chylaki. Ciekawym również jest fakt, że Post. P. P. w Koleśnikach nie zdołał w dochodzeniu dowiedzieć się

do kogo auto należy i kto nim kierował w czasie krytycznego wypadku. Wiadomem jest, że auto, zatrzymało się w Małej Brzostowicy u W. P. Wołkowyskich, którzy wystali furmankę na miejsce wypadku. Ergo? Należy zbadać właścicieli i administrację majątku Mała-Brzostowica, gdzie oczywiście nie mogli nie wiedzieć czyje auto się tam zatrzymało. D. J.

Sądzimy, że sprawy poruszone przez naszego korespondenta znajdą należyta ocenę w starostwie, które winno natychmiast zarządzić obiektywne dochodzenie.

Red.

Marja Pikhford Alfred Abel i Hofman

wszyscy ci artyści grają w obrazie

„ŚMIERTELNY POCAŁUNEK“

w kinie „Eden“

Sprzedam rasowe szeseniaki „Doberman” Kirchowa 16 parter. 2-3

Zgubiono paszport, wydany przez Starostwo Grodz. na imię Jachy Ofman 2-3

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. listopad.

Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Linia	Nr pociągu	prz. przybycie	odejście
Grodno — Wołkowysk	Nr 253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gł.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.48
Grodno — Jeziory	—	—	6.30
Jeziory — Grodno	—	17.15	—

Bacność! Po gruntownym odświeżeniu **Bacność!**

ZAKŁAD FRYZJERSKI FELIX

w hotelu Royal Horodniczańska 12, otworzył nowy

dział kosmet.-perfumer. i galanteryjny

obficie zaopatrzone w pierwszorządne artykuły firm krajowych i zagranicznych.

17-30

Kino

LIRA

żona, której nie zna własny mąż

w roli głównej

Ł. Dagower

Kino

EDEN

D z i ś

Najwybitniejsi potentaci ekranu
Alfred Abel, Ernst Hoffman, Getruda Welker i konkursów piękności Marcela ALBANI w obrazie

Śmiertelny Pocałunek

Potężny dramat erotyczny 10 akt.

Nad program

Zygodnik filmowy

Nr 12. Zdjęcia z natury

Zespół orkiestry powiększony